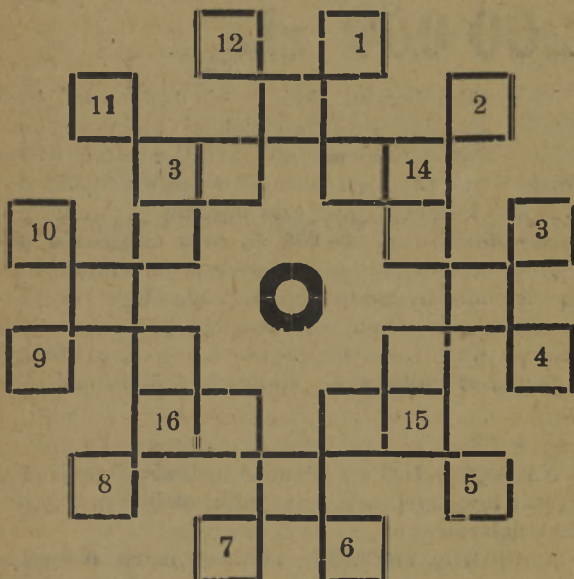


ROZMAITOŚCI

 NR.
55

Kołowrotek



Znaczenie wyrazów. 1—9. Dynastia szkocko-angielska. 10—6. Miasto we Francji. 4—12. Strzelby. 7—3. Uschnięte trawy. 11—13. Bożek egipski. 2—14. Zaimek. 5—15. Karta. 8—16. Miara powierzchni.

Litery określone na powyższej figurze, czytane od 1—12, dadzą imię i nazwisko króla polskiego. (uk. „Śmigus”).

Szarady

I.

Pierwsza — mówi z obrzydzeniem osoba
Której się obiekt jakiś nie podoba
Druga zaś imię człowieka znaczy
W języku Latynów niech je każdy tłumaczy
Drugą bez spółgłoski za znak się uznaje
Obiecują sobie po nim piekła albo raje
W całości jednostka olbrzymich zdolności
Rzadko geniusz taki wchodzi w skład ludzkości.

L. Magenheim.

II.

W pierwszym chętnie się przebywa,
Tam się leją strugi piwa,
Druga — bohatera miano,
Żył, kiedy z łuków strzelano,
Wszystko — to mąż stanu znany
I przez wszystkich poważany.

H. Kot.

III.

Pierwszą razem z drugą wystawiasz na myszy
Pierwsza i trzecia w płaszcz drzewa otula,
Całość — wspaniała bywała u króla,
Dzisiaj jednak mało już o niej kto słyszy.

M. Popadiuk.

Tajemnica komisarza policji

Niedawno pewien znakomity komisarz policji schwycił pięcioro agentów mocarstw obcych, którzy osłonili się pseudonimami:

ARTUR TORES

TEODOR RAK

IDA KORMAN

LUCY ZANTECKA

WIKTOR ZAY

Jak się właściwie ptaszki nazywają, nie wiadomo, ale może dojdziemy przez te pseudonimy do pierwszej nitki, wiodącej do kłębka?

J. Vogel - Steinbach.

TELEGRAM

St. Bezłubicki

SANOK

Będę i tu, Roza też. Ju.

Z liter powyższej depeszy ułożyć przysłowie.
L. Magenheim.

Zagadka wieżowa

Nie	po	ne	py	god
sz/e	stko	pięk	lecz	przy
du	cha	próż	taj	ne
lo	na	czy	sy	o
twórz	wszy-	no	o	o

Posuwając się ruchem wieży szachowej, odczytać złą myśl Asnyka.

M. Popadiuk.

Składanki

Nazwy najstarszych uniwersytetów Europy.

- 1) Wielki pokój + wyspa angielska + nazwa litery.
- 2) Samogłoska + zwierzę domowe w 2 przyp. + rodzajnik.
- 3) Spółgłoska + „przysięga” w obc. języku + nazwa litery + namiesznik rosyjski Król. Pol. skiego.
- 4) Spółgłoska + „złoto” w obc. jęz. + królowa polska.
- 5) Samogłoska + niewiadoma + przemysłowiec amerykański.
- 6) Spółgłoska + „na” w obcym języku + gra w karty.
- 7) Reprezentacyjne izby + spółgłoska + wykrzyknik.
- 8) Rzeka we Włoszech + przyimek + samogłoska.
- 9) Spółgłoska + skorupiak + zaimek.
- 10) Inaczej „zna” + „dzień” w obc. jęz.

g. s.

Nagrody „Rozmaitości”.

Wobec ogromnego wzrostu czytelników naszego dodatku, Redakcja „Rozmaitości” wyznacza za zupełnie trafne rozwiązanie przynajmniej jednej zagadki z bieżącego numeru sześć nagród. Pierwszą nagrodą będzie udział w

Wielkim Konkursie „Dziennika Lwowskiego” który wzbudza tak ogromne a zrozumiałe zainteresowanie w całym kraju!

Różnaitości dla najmłodszych.

Nasz konkurs zagadek. Przez szereg numerów naszego dodatku dla juniorów „Rozmaitości” umieszczaliśmy zagadki konkursowe. Z wszystkich zagadek najudatniej ułożyła łamigłówkę (w nrze 49) Krzysia Burzyńska, ucz. III kl. ze Stratyna. Do stała książkę z obrazkami, pióra pana Ossendowskiego, za którym przepadają dzieci obu półkul. (Nagrodę wysyłamy rekomendowaną, gdyż zdarzyło się, że raz nagrodę wziął... ktoś inny).

Gry i zabawy. Jest zima, dzieci muszą się dzieć w pokoju. Niektóre umieją świetnie bawić się, gdyż znają różne gry i zabawy, ale są też tacy młodzi, którzy nie znają gier ciekawych. Kto wymyśli jakąś grę, czy zabawę, któraby a) rozweselała uczestników i zajmowała ich, b) była połączona z pewnym pożytkiem umysłowym, c) nie wymagała przygotowań zabierających czas i pieniądze?

Zapraszamy wszystkich ludzi pomysłowych do współpracy! Za najlepsze przyczynki przygotowaliśmy piękne nagrody.

Karnawał dziecięcy. Starsi bawią się. Dzieci też. O starszych piszą w gazetach. O młodszych nie. My będziemy pisali właśnie o zabawach najmłodszych. Przysyłajcie więc nam wiadomości o swych zabawach! Niech każde z was pisze, jak umie!

Nie wstydź się, że piszesz jeszcze brzydko, albo z błędami (nie odrazu Kraków zbudowano!) — będziemy starali wydrukować ładnie i bez błędów (przynajmniej grybszych). Jeszcze jedną prośba: przeczytaj nasze wezwanie tym dzieciom, które nie znają naszych „Rozmaitości”, dobrze?

Skrzynka pocztowa.

P. A. R. we Lw. Rozwiązania podajemy stałą w dwa tygodnie po ukazaniu się zadań.

P. E. D. we Lw. Pańskie zagadki (które nie są krzyżówkami, ponieważ w krzyżówce wyraz kończy się aż przed czarnym polem, a nie urywa się w środku białych pól) czekają w tece. Są bardzo dobre, ale duże, a my stale cierpimy na brak miejsca!

Szklane oczy zamiast okularów.

Monachijskie naukowe pismo lekarskie „Medizinische Wochenschrift” zamieszcza wiadomość, która świadczy o wchodzeniu coraz bardziej w życie dokonanego już przed laty wynalazku.

Profesor okulistyki na uniwersytecie monachijskim, dr. L. Heine, zamieścił w tym piśmie artykuł o doświadczeniach z t. zw. „przyczepnymi szklami ocznymi”, to jest okularami bez oprawy, wyszlifowanymi w kształcie gałki ocznej, które nosi się ściśle przystosowane do oka pod powiekami.

Pomiędzy takim szkłem przyczepnym, a rogówką oka jest przestrzeń wolna, która wypełnia się płynem łzowym, stanowiącym dalsze jeszcze polepszenie siły wzrokowej.

Dr. Heine wyraża się z wielkim uznaniem o doświadczeniach, które z takimi szklami porobił wśród swoich pacjentów, zwłaszcza wśród kobiet.

Wynalazek ten, dokonany jeszcze przed sześciu laty, nie wyklucza, mimo wszystko, noszenia zwykłych okularów i binokli. Nawet ci bowiem pacjenci, którzy noszą tkwiące w ich oku szkiełka, nie mogą ich używać dłużej jednym ciągiem, niż kilka godzin.

Prócz tego, nowe te szklane oczy są stosunkowo bardzo kosztowne, gdyż najczęściej muszą być sporządzane dla każdego pacjenta z osobna.

